

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania A. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu
z udziałem A. & CO Sp. z o.o. w O. i A. L.
o ubezpieczenie społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28
listopada 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 23 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 137/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 23 lutego 2023 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 9 grudnia 2021 r. zmieniającego decyzję organu rentowego z 22 lipca 2021 r. i stwierdzającego, że A. C. jako pracownik u płatnika składek A. & Co s.c. w O. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 13 stycznia 2021 r.

Organ rentowy wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zaskarżając orzeczenie w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia prawa materialnego, to jest art. 22 § 1 k.p., przez jego niewłaściwe

zastosowanie i przyjęcie, że czynności wykonywane przez wnioskodawczynię w spornym okresie wypełniały konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych oraz naruszenia przepisów postępowania: (-) art. 379 pkt 4 w związku z art. 367 § 3 zdanie pierwsze k.p.c., przez rozpoznanie sprawy przez Sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, czyli przez skład orzekający niezgodny z przepisami prawa, co ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i skutkuje nieważnością postępowania; (-) art. 382 w związku z art. 232 i art. 316 § 1 oraz art. 387 § 2¹ k.p.c., przez jego niezastosowanie i całkowite zignorowanie przez Sąd drugiej instancji, że płatnik składek po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego dokonał wyrejestrowania wnioskodawczyni z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, mimo że umowa o pracę miała charakter bezterminowy (umowa na czas nieokreślony), a strony deklarowały, iż wnioskodawczyni będzie kontynuowała zatrudnienie u płatnika składek, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd winien wziąć pod uwagę przy wyrokowaniu stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Mając na uwadze przedstawione zarzuty, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu oraz o orzeczenia o kosztach dotychczasowego postępowania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący powołał się na nieważność postępowania oraz na oczywistą zasadność skargi wynikającą z rażąco wadliwego zastosowania art. 22 § 1 k.p. Zdaniem organu rentowego, w niniejszej sprawie strony nie wiązała ważna umowa o pracę. O tym, czy podmiotem zatrudniającym wnioskodawczynię był płatnik składek, nie może przesądzać wytworzona dokumentacja pracownicza, zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych czy też wypłata wynagrodzenia w gotówce. Strony wskazywały w toku procesu zgodnie na pracodawcę w osobie A. L. (która prowadzi w miejscu działalności płatnika składek również indywidualną działalność, zaś w spółce z o.o. pełni rolę prokurenta). Z uwagi na fakt, że strony nie przedłożyły dowodu na potwierdzenie, skąd pochodziły środki na wypłatę wynagrodzenia wnioskodawczyni, albowiem było ono wypłacane w gotówce, trudno ustalić właściwego dysponenta tych środków, a co za tym idzie - zweryfikować jeden z istotnych elementów stosunku pracy, czyli

odpłatność świadczonej pracy. Wnioskodawczyni podawała, że wszystkie formalności związane ze stosunkiem pracy oraz uzgodnienia w tym zakresie załatwiała z A. L., bez uszczegółowienia, że czyni to ze współnikiem s.c. (umowa o pracę ze strony płatnika składek została podpisana wyłącznie przez A. L.). Bez głębszej analizy nasuwa się zatem oczywisty wniosek, że to A. L. prowadząca indywidualną działalność gospodarczą była w istocie płatnikiem składek w stosunku do wnioskodawczyni. Nie bez znaczenia dla oceny prawnej jest to, że każdy z podmiotów zarejestrowanych pod adresem siedziby płatnika składek posiada w oznaczeniu „A. & Co”, co może wywołać mylne wrażenie, który z podmiotów rzeczywiście pełni rolę pracodawcy (płatnika składek). A. L. sama przyznała, że nie sprawowała nadzoru nad wnioskodawczynią, nie wydawała jej poleceń, nie kontrolowała jakości i terminowości wykonanej pracy. Już po przepracowaniu kilkunastu dni w styczniu 2021 r., w dniu 1 lutego tegoż roku wnioskodawczyni była nieobecna w pracy, albowiem korzystała z urlopu wypoczynkowego (i to w wymiarze znacznie przekraczającym przysługujący jej), zaś od 1 marca 2021 r. przebywa na długoterminowym zwolnieniu chorobowym do czasu porodu, a następnie korzysta ze świadczenia krótkoterminowego, aby definitywnie zostać wyrejestrowaną z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych po zakończeniu zasiłku macierzyńskiego, mimo że umowa o pracę była formalnie zawarta na czas nieokreślony, zaś A. L. podkreślała w toku całego postępowania sądowego (w tym w odpowiedzi na apelację), iż zatrudnienie ma charakter stały. Ponadto A. L. stanowczo stwierdziła, że dla niej liczył się rezultat, a nie należyta staranność (z którą należy wiązać stosunek pracy). Trzeba zatem uznać, że nie było zgodną wolą stron zawarcie umowy o pracę. Prawidłowa analiza stanu faktycznego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w niniejszej sprawie nie można mówić o stosunku pracy - co nie wymaga głębszej analizy prawnej - a wyłącznie o umowie cywilnoprawnej i to łączącej wnioskodawczynię z A. L., a nie z podmiotem występującym w umowie o pracę jako płatnik składek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci

naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima vista*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Tak w judykaturze, jak i doktrynie prawa pracy podkreśla się, że stosunek pracy, zdefiniowany w art. 22 § 1 k.p., jest stosunkiem prawnym starannego działania, którego konstytutywnymi cechami są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie ryzyka związane z zatrudnieniem pracownika. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest zatem, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadniczą rolę w procesie sądowego badania, czy kontestowany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, przypisuje się ustaleniom faktycznym dotyczącym tego, czy praca wykonywana w ramach analizowanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, jej autor sugerował oczywisty błąd Sądu drugiej instancji w subsumcji normy prawnej do ustalonego stanu faktycznego, prowadzący do objęcia odwołującej się obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy o pracę, mimo pozorności zawartej umowy. Skarżący formuje jednak zarzuty, które w istocie sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sąd drugiej instancji ustaleniami faktycznymi.

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd Apelacyjny w pełni respektował przedstawioną wyżej wykładnię przepisów prawa, czyniąc z niej podstawę do przeprowadzenia oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który - co warte podkreślenia - ma w postępowaniu kasacyjnym wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd *meriti* przyznał walor wiarygodności dowodom przedstawionym przez odwołującą się A. C.. W dniu 14 stycznia 2021 r. A. L. przeszkoliła A. C. w zakresie BHP. W dniu 12 stycznia 2021 r. orzeczono o zdolności ubezpieczonej do pracy na stanowisku pracownika sprzątającego. A. C. powiadomiła pracodawcę, że jest w ciąży. Wykonywała pracę przez 5 dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku, w stałych godzinach od 16:00 do 20:00 sprząając pomieszczenia biurowe o powierzchni 160 m². W okresie od 1 do 8, od 15 do 17 i od 23 do 26 lutego 2021 r. korzystała z urlopu wypoczynkowego, od 1 marca 2021 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, a 4 czerwca 2021 r. urodziła dziecko i obecnie korzysta z urlopu macierzyńskiego. W czasie jej nieobecności pomieszczenia biurowe sprzątała A. L.. W kwietniu 2021 r. ponownie zatrudniła na podstawie umów zlecenia cztery pracownice z Ukrainy. W ocenie Sądu, zarówno ubezpieczona, jak i A. L. w sposób logiczny przedstawiły zakres obowiązków odwołującej się oraz okoliczności zawarcia umowy o pracę, jak też szczegóły dotyczące jej świadczenia. Okoliczności te zostały potwierdzone przez świadków, którzy złożyli oświadczenia w postępowaniu przed organem rentowym. Praca wykonywana przez ubezpieczoną - sprzątanie pomieszczeń biurowych - nie wymagała posiadania szczególnych kwalifikacji ani umiejętności, a wnioskodawczyni została do niej dopuszczona przez lekarza medycyny pracy. Odwołująca się była już zatrudniona w innej firmie w pełnym wymiarze czasu pracy, zajmując się rozliczeniami finansowymi, ale tę pracę wykonywała zdalnie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie udowodnił twierdzeń, jakoby umowa o pracę została zawarta dla pozoru, a podejmowane czynności nie miały charakteru pracowniczego. Wnioskodawczyni opisała czynności, które wykonywała. Akcentowane przez skarżącego nieścisłości w dokumentacji dotyczące dat zawarcia umowy o pracę, szkolenia bhp, podania o pracę, nie świadczą o tym, że praca nie była od 13 stycznia 2021 r. faktycznie

wykonywana. Nie przeczą temu również inne okoliczności, takie jak: zatrudnianie przez płatnika składek matki wnioskodawczyni, która rekomendowała jej zatrudnienie, jak również stan ciąży odwołującej się. Wnioskodawczyni mogła bowiem poszukiwać dodatkowego źródła dochodu w celu uzyskania w przyszłości wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co nie czyni zawartej umowy o pracę pozorną, jeśli wynikające z niej obowiązki były faktycznie realizowane. Organ rentowy nie wykazał, że tak nie było.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne. Już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78), wskazano, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go zatem od udowodnienia przed sądem podstawy faktycznej decyzji, zgodnie zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847 czy z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, LEX nr 518057). Rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego.

Polemika z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalna (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306.; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr

1102310; z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 292/15, LEX nr 2026233). Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Ustalenie woli (celu, zamiaru) stron umowy w momencie jej zawierania stanowi element stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. Ustalenie treści umowy, a także wad oświadczenia woli, w tym pozorności, jest ustaleniem faktycznym i nie podlega kontroli kasacyjnej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333). Również poddanie w wątpliwość właściwego oznaczenia stron umowy zostało sformułowane przez organ rentowy jako polemika z ustaleniami faktycznymi, nie zaś problem prawny związany z pojęciem pracodawcy. Godzi się również zauważyć, że zagadnienie źródeł finansowania składki przez płatnika może mieć co najwyżej znaczenie drugorzędne dla ustalenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Cechą stosunku pracy jest odpłatność, utożsamiana z dokonaniem przysporzenia na rzecz pracownika. W niniejszym przypadku fakt zapłaty wynagrodzenia za świadczoną pracę nie był zaś kwestionowany. Skarżący nie czyni tego także na obecnym etapie postępowania, poddając jedynie w wątpliwość źródło pozyskania przez płatnika środków finansowych na ten cel.

Stanowisko organu rentowego wyrażone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma charakter polemiczny, akcentujący błędną – zdaniem strony skarżącej – ocenę stanu faktycznego dokonaną przez Sąd drugiej instancji. Kwestionowanie wiarygodności zeznań świadków, logiczności ich wypowiedzi wykracza poza dopuszczalne w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawy kasacyjne (a także podstawy do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona).

Nie można mówić o oczywistej zasadności skargi wówczas, gdy twierdzenia strony skarżącej opierają się na podważeniu ustaleń faktycznych bądź uzupełnieniu tych ustaleń. Oczywista zasadność to okoliczność, w której wadliwość zastosowania norm prawa materialnego, determinującego treść rozstrzygnięcia, jest widoczna *prima vista*, bez dogłębnej analizy sprawy. Zestawienie argumentacji organu rentowego z treścią uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji nie pozwalają na przyjęcia tak ewidentnych wad materialnoprawnych rozstrzygnięcia.

Skarżący oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania także na przesłance nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.), z uwagi na rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego. Nie można jednak uznać, że przesłanka ta występuje w rozpoznawanej sprawie.

Godzi się przypomnieć, że Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (LEX nr 3523123), której nadano moc zasady prawnej stwierdził, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego, ukształtowanym na podstawie art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Istotne jest jednak, że według Sądu Najwyższego przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia i wiąże z oceną skutków orzeczeń wydanych po dniu 26 kwietnia 2023 r. w składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegialny. Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby bowiem wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Ponadto możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji

art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłyby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża tej uchwały. A zatem nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że zachodzi nieważność postępowania uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skoro Sąd Apelacyjny wydał zaskarżony wyrok w składzie jednoosobowym przed dniem 26 kwietnia 2023 r.

Z powyższych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

ł.n

[a.ł]